

KURJER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 26 Pazdziernika V. S. ROKU 1807.

S. PETERSBURG VS. d. 11 Pazdziernika. Ober Prokurator Mołczanow został Sekretarzem stanu. Stanu Konsyliarz Kozewnikow został Astrachankkim Gubernatorem cywilnym. Aktu. alny stanu konsyliarz Mosalskoy otrzymał order S. Anny z klasy. Obywatelka Nowogrod Siewierskiej Gubernii Połubotkowa dla ubogich uczniów Gimnazjum ofiarowała znaczną sumę na książki, znacznieszą wnosi na ten koniec, ażeby od r. 1808 student ieden z procentu był utrzymywany.

WROCLAW d. 10 Pazdziernika. W tych dniach zgromadziły się woyska Bawarskie w Szląsku pozostałe po odejściu dywizyi pierwszej do Berlina z G. Deroy, wynoszące batalionów 15 piechoty, kilka regimentów jazdy, wydział artyleryji, pod przewodnictwem G. Wrede; ten komendant wyciągnął pod Leuthen na te same pola, na których r. 1757 Fryderyk W. nad Austryakami odniósł zawołane zwycięstwo; tu stanowiący Bawarczykowie na dwa niby przeciwne korpusy rozdzieleni, powtarzali wszystkie obróty, które niegdy zwycięstwo dały bohaterowi Pruskiemu; był to mały obraz i słaby wielkiej bitwy. Przytomny znajdował się Marszałek Mortier z wielo Generałami Francuzkami.

LONDYN d. 29 Września. Rząd ogłosił raport G. L. Whitelocke z którego wypisujemy ciekawsze szczegóły. Ruszając z Montevideo do Buenos Ayres wodz Angielski miał regimenta piesze 5, 28, 87, 36, 88, 95, 40, 45, 9 kompanii lekkiej piechoty, 3 brygady artyleryji, półk. dragonskie 19, 6, 9, 17, jazda wyiowszy 4 szwadrony nie miała koni Wylądowawszy w Barragon o 30 mil Angielskich od stolicy, woysko nasze trudny marsz miało w kraiu nierównym, błotnistym, wielo potokami przerzniętym. Gdy przybyło nad rzekę Chuelo, dały się widzieć mocne i liczne batterye przez Hiszpanów na przeciwnym brzegu założone; tu G. Liniers przeprowadził i atak zrobił niepodobnemi; zatem Whitelocke musiał iść w górę mil kilka z niemałym utrudzeniem żołnierzy swoich.

Pierwszy G. Gower przeszedł w brod rzekę, i znalazłszy w bliskości straż nieprzyjacielską rozgromił; inne kolumny od przewodników nieświadomych położenia miejsc prowadzone, obłąkały się i ledwie nazajutrz znalazły towarzyszków już stojących pod przedmieściami Buenos Ayres. Dopiero Whitelocke do szturm przystąpił; lud Angielski na kilka kolumn podzielony, ze wszystkich stron razem wtargnął do miasta, żeby nieprzyjaciel rozerwany nie wiedział gdzie największe niebezpieczeństwo za-

graża. Buenos Ayres żadnych prawie fortyfikacyi nie ma; nie zakładał ich Liniers, przestając na utwierdzeniu klasztorów kilku, osadzeniu rynków i ulic; miarkując zaś przezornie, iż Anglicy mogą słabe zapory przełamać, zachował przy sobie kilka tysięcy wybranego ludu, z którym chciał posiłkować na każdym miejscu upadających Hiszpanów.

Kolumny Angielskie mające przed sobą pionnierów, którym kazano wylamywać bramy, i zasypywać rowy na ulicach kopane, za temi armatę, ruszyły razem wszystkie d. 5 lipca rano; strzelać im zabroniono, póki nie staną wszystkie pośród miasta; tu powszechnym wystrzałem ogłosiwszy korzyść odniesioną, trzeba im było postępować do brzegów rzeki Plata, i dokonać zwycięstwo, osadzając w marszu ważniejsze miejsca które na Hiszpanach zdobyć miały. Pierwszy wkroczył G. Achmuty; przebywszy przedmieście zbliża się do reduty Retiro i rynku Toros, szturm przypuszcza, i chociaż Hiszpani odpor mężny dawali, dobywa, 32 działa, moc niezmierną ammunicyi, 600 ienców bierze. Ztąd wysłany żołnierz ku rzece zaiął Kościół należący do klasztoru S. Catalina; gdyby tak wszystkie dywizye uczyniły Buenos Ayres, Ameryka południowa upadała pod iarzmo Angielskie.

Lecz G. Lumley nie był tak szczęśliwy; ciągnąc przedmieściem był witany od Hiszpanów z okien i dachów; kazał te domy zdobywać, nowa dla naszych klęska, po daremnej pracy, nie otworzyli żadnego zatarassowane znajdując. Rowów na ulicach nie zasypali pionnierowie, których poraziły działa za rowami stojące. Jednakże przedarł się Lumley do miasta z garstką ludu, część większa w boiu poległa i poszła w niewolę; niedobitki przyłączyły się do G. Achmuty na rynku Toros. Próżno usiłował Półkownik Kinston zdobyć armatę Hiszpańską; liczniejszy nieprzyjaciel górującym ogniem wytepił walecznych jego karabinierów. Lecz jeżeli wielkie było niepowodzenie kolumny prowadzonej przez G. Lumley, klęska G. Crawford zadana większą była, i zniszczyła przedsięwzięcie nasze.

Kolumny jego dywizyą pierwszą Półkownik Pack zaprowadziwszy nad rzekę Plata, z kąd ruszył ku rynkowi głównemu, chciał osadzić Collegium niegdy Jezuickie nad miastem górujące. Lecz Hiszpani bronili się tak zapamiętale, że półowa Anglików szukając zchronienia w obszer- nym domu, oskoczona poddać się musiała, drugą Pack raniony przecie ratował śpiesznym odwrótem do drugiej dywizyi G. Crawford. Ta również iak pierwsza naprzód stanęła nad brze-

giem Platy, z kąd postąpiła do głównego rynku. O 400 sążni będąc wodz od tego miejsca, sły-
szy o niepomyślném powodzeniu innych ataków,
więc w bok idzie, i klasztor S. Dominika zabie-
ra; to wykonawszy chce dobyć Franciszkański,
bastyon północny, nakoniec pałac Wice Króla.

W którąkolwiek stronę Anglicy ruszyli, wi-
tał ich nieprzyjaciel ogniem straszliwym; dywi-
zja z Półkownikiem Guard wysłana na zdobycie
baterji ulicę strychującej w pień wycięta. Craw-
furd postąpić dalej nie mogąc, nie miał nawet
odwrótu wolnego; zamknął się przeto w klaszto-
rze S. Dominika. Poszli wraz do szturm o-
chotnicy G. Liniers, których gdy wielu z o-
kien porażono, sam wodz Hiszpański przybywa,
dobrze wiedząc że w tém miejscu los Buenos
Ayres rozstrzygniony być powinien, 6 tysięcy
ludu świeżego, wiele armat zprowadza; te gdy
grać zaczęły, Anglicy górne piętra domu wy-
próżnić musieli, nieprzyjaciel zaś przystąpił do
wyłamywania bram, drzwi, okien. Crawford ze-
wsząd opasany, odcięty, nie słyisał żadnego
strzelania po mieście, z kąd wniosł, że wszystkie
kolumny na podobieństwo jego własnej, odparte
są lub zniszczone; a nie widząc ratowania się
sposobu, w niewolę poszedł i broń złożył o go-
dzinie 4 z południa.

Tak więc Anglicy ze wszystkich ataków ie-
dyną korzyść mieli, dzierżawę rynku Toros, lecz
ją opłacili 2500 najlepszych żołnierzy zabitych
i poymanych. Nie ustawały iednakże gonitwy
do ciemnej nocy. Grała po ulicach artyllerya
Hiszpańska, z okien ogień ręczny wypadał, z da-
chów leciały kamienie, cegły, dóm każdy podo-
bieństwo twierdz ukazywał, które dobywać trze-
ba było, słowem Liniers młodzieńców i starych,
żołnierzy i mieszczan, dzieci i niewiasty, ludzi
wolnych i niewolników Murzynów zapalić uniał
do obrony powszechnej. Jakim sposobem ten
wodz nazajutrz rano kapitulacyą Anglikom po-
konanym ofiarował, iak ofiarę przyiód G. White-
locke, iuż wiadomo; ostatni w raporcie wy-
chwala najbardziej GG. Gower, Lumley, A-
chmuty, Półkowników Mahon, Burke. Postępo-
wanie flotty i wojska morskiego pod kommandą
Admirała Murray w całej rozprawie iest wyższe
nad wszelkie pochwały; żalować tylko trzeba,
iż okoliczności miejscowe nie dozwoliły okrę-
tom Angielskim zbliżyć się do Buenos Ayres, i
dopomagać wojsku lądowemu.

Ubolewają u nas wszyscy nad nieszczęśli-
wym przypadkiem G. Crawford, który nad rze-
ką Plata stracił sławę na wyprawach Europej-
skich nabytą. Słyhać iż wojsko na początku
września ustąpiwszy z Montevideo i Maldonado
nie przejdzie do Brezylji, lecz do Przygórk
dobrej nadziei, i będzie użyte do podbiiania o-
sad nieprzyjacielskich w Indyi wschodniej. Wo-
dzom zaś wszystkim do Europy kazano przyby-
wać, gdzie stanowszy przed sądem wojskowym
usprawiedliwiać mają swój postępek.

O los Portugallji mniej dziś iesteśmy tro-
skliwi; upadła pogłoska o przeniesieniu się bli-

zkiem Regenta z dworem do Brezylji, o wysta-
niu z Portsmouth potężnej eskadry dla zabra-
nia w Lisbonie, Porto, innych miastach własno-
ści Angielskiej; nawet 4 eskadry z 4 woysk
lądowych dywizjami do wyjścia pod żagle go-
towe rozkaz odebrały zostać na miejscu. Z kąd
wnosiemy, że niebezpieczeństwo żadne Portugal-
czykom nie groziło, albo grożące przeszło; z
tém wszystkiém wiadomości od brzegów Fran-
cuzkich odebrane donoszą zgodnie, iż G. Junot
obozy swoje pod Bayonne pomnożył do 50 t.
żołnierza, z któremi wkrótce ma ruszyć do Lis-
bony; pod témże miastem spodziewane są wojska
nowe, które zkładać będą rezerwę. Jeśli
co zamysła nieprzyjaciel wykona z naszymi
zprzymierzeńcami, w takiém zdarzeniu bez wą-
pienia Anglicy opanują Brezylją, Maderę, Goa.
Projekt przeniesienia dworu Portugalskiego do
Brezylji nie iest nowy; pierwszym wynalazcą o-
nego iest Minister Pombal, gdy r. 1761 Król
Józef I miał ciężką wojnę przeciw Hiszpanom
i Francuzom; lecz w on czas posiłki Angiel-
skie odwróciły niebezpieczeństwo.

Smutek powzięty z niepomyślną wyprawą
na Buenos Ayres ustąpić musiał powszechnej
radości, iaką czuje dziś i oświadcza głośno ca-
ły naród po szczęśliwém zdobyciu Coppenhagi i
zaięciu Duńskiej flotty. Od kilku iuż wieków
nigdy W. Brytannia tak często na morzu i lą-
dzie tryumfująca nie odniosła ieszcze korzyści
tak świetnej; zwycięstwo nasze tém bardziej
zadziwia, że przedzey prawie usłyszeliśmy o ni-
m, niżeli mogliśmy wiedzieć z pewnością o celu
wypraw przedsięwziętych. Król uradowany o-
świadczył najwyższe ukontentowanie wodzom, i
wszystkie ich czynności bez roztrząsania pochwa-
lił. Admirał Gambier w nagrodę został Baro-
nem Parem ziednoczonych Królestw; równą do-
stojność otrzymał Lord Catchart z tytułem Vi-
comte, obydwa pensye dożywotnie mieć będą
dla siebie i synów swoich. Inne nagrody i ty-
tuły rząd ptzeznaczył dla Wice Admirała Stan-
hope, Kapitana Popham, i całej starszozyny.

Już niektóre statki Duńczykom zabrane do
portów naszych przybyły, za temi reszta flotty
póspiesza; rozumiemy że Angielska cała powró-
ci do oycyzny z wojskiem, opuścić Zelandyą
w 6 tygodniach po kapitulacyi przyrzeczono.
Admirał Gambier zasiądzie znowu w Admi-
ralicyi, może w niej prezydować będzie wodz
laurem zwyciężkim ozdobny. Powiada iuż niek-
tory, że większa odmiana w Ministryum nastą-
pi, iak tylko zakończy się w Parlamencie spra-
wa Margrabiego Wellesley niegdyś Indyjskiego
wielkorządcy; Graf Chatham zostać ma Pre-
zydentem skarbu, Canning Admiralicji, Welles-
ley Ministrem wewnętrznych interessów; Mulgra-
ve zagranicznych.

W raportach Admirała Gambier i Lorda
Catchart znajdujemy szczegóły godniejsze u-
wagi. Przed oblężeniem Coppenhagi Anglicy
poymanych 60 statków Duńskich do Yarmouth
odesłali. W Friderichstat znaleźli wiele broni

i amunicyi opuszczoney. Zamek Friderichswerk zaiol G. Decken nie mając nad 100 koni; Duńska załoga do 900 ludzi liczyła, i poszła w niewolę G. Oxholm z milicyą idący do G. Castenskiold spotkany przez G. Linsingen walczył mężnie lecz nie odbierając posiłku z 150 ludźmi broń złożył Pospółstwo całej Zealandyi duchem obywatelskim tchnące, odpor czyniło, iaki był podobny ludowi bezbronnemu; niektórzy żołnierze Angielscy oddalając się od obozu przez nich zamordowani zostali. Jeńców tego rodzaju Catchart po krótkim zatrzymaniu do domów odsyłał. Wycieczek z Coppenhagi przed bombardowaniem zrobiono kilka słabych; słowem nie bronił się garnizon uporczywie, iak spodziewali się Anglicy czytając zapalające do tego Duńczyków odezwy rządowe i wodzów.

Bombardowanie 3 nocy tylko trwało, w pierwszym dom jeden spalono, w drugim 7, w ostatnim bez porównania więcej, szkoda jednak nie jest Anglikom wiadoma, gdyż do miasta nie weszli. Artyllerya składała się z 30 moździerzów, 18 haubic, armat 20 na lądzie, flotta oddzielnie dokazywała. Wraz po bombardowaniu pierwszym G. Peymann prosił o zawieszenie broni; domyślając się Catchart iż nieprzyjaciel szuka zwłoki, nie pozwolił. Po bombardowaniu drugim ponowił odezwę wódz Duński, pierwszą odpowiedź Angielski; po trzecim Catchart pozwolił zwołać radę miejską, która o losie Coppenhagi stanowić miała, ponieważ sam Peymann w niebytności Króla i następcy tronu nie chciał nic kończyć.

Do tego rapportu przydaie Catchart że pewien wydania Duńskiej flotty, co pierwszym celem było wyprawy, nie chciał używać ostrzejszych środków, które naród zwyciężony rozjątrzyć mogły. G. Barrow zaiol cytadellę. Garnizon Coppenhagi mało liczył regularnego żołnierza, więcej zbrojonych mieszczan i milicyi, bez tych nie mógłby Peymann osadzić tak ogromnych batteryi od lądu i morza; artyllerya jego dobrze kierowaną była, jednak Anglicy w oblężeniu całym nie stracili nad 4 Officyerów zabitych, żołnierzy 38, 5 Officyerów ranionych, 139 żołnierzy, obłąkanych 24. Zwycięzkie woyska dopełniły rycerską powinność; legion Hannowerski na dystynkcyą zasłużył; poymał G. Oxholm, służył w batteryach, odbił wycieczki garnizonu. Artylleryi Angielskiej przywodzili GG. D'Arcey i Bloemfeld.

Admirał Gambier donosi, że po kapitulacyi podpisaney wyznaczył Kapitana Popham do zajęcia flotty Duńskiej i arsenałów. Ubroienie okrętów zlecił Wice Admirałowi Stanhope. Linowych do użycia zdatnych znalazło się 18 tylko, fregat 15, 6 korwet; mniejszych statków liczba większa. Okrętu liniowego nie zbudowali Duńczycy żadnego od r. 1803, tak ten naród zapomniał o utrzymaniu i wzroście potęgi morskiej; fregaty żadney od r. 1804. Ponieważ atak od morza był trudny, przeto Anglicy przedstawiali na zamknięciu portu; iednakże Kapitan

Puget na czele małych statków nieraz walczył z Duńczykami; w tych gonitwach z naszej strony raniony Officyer 1, poległo maytków 12, ranionych 20; tak mało lądem i morzem straciłszy przy zdobyciu twierdzy iedney z nayważniejszych, i nayporządniejszey flotty.

Przydaią prywatne pisma, czego w urzędowych niema, że Admirał Gambier znalazł okręta Duńskie gotowe prawie do wyjścia pod żagle, z kąd wniosek że Królewicz Fryderyk podpisał z Francją przymierze, według domysłu naszego, albo wkrótce podpisać postanowił. Przypatrując się pilniey Popham znaleźć miał wszystkie statki w spodzie przedziurawione tak zrzęcznie, iż zdradę poznać trudno było; z tey roboty spodziewali się zapewne nieomylnego skutku sprawcy. że w drodze do Anglii flotta zatonie z maytkami naszemi; szkodę naprawiono.

Z Amerykanami rzecz nie ukończona; to pewna iż poseł Monroe nie naznaczył 4 dniowego nam terminu do zrzeczenia się władzy nad morzem nieokreśloney; owszem Canning Minister miał onemu oświadczyć, że jeśli rząd Amerykański nie cofnie wyroku zamykającego wszystkie porty, i zabraniającego wprowadzenia do nich towarów Angielskich, poseł Brytaunii W. Erskine rozkaz odbierze opuścić bez pożegnania stolicę Washington, a zatem woyna między dwoma narodami nieuchronną będzie. Z Lisbony nowa jest wiadomość, że Regent wysłał wkrótce do Brezylji 12 liniowych, 18 mniejszych okrętów woiennych; cel wyprawy tajemnica; tym czasem handel do Portugalskich portów idzie po dawnemu. Jednego z maytków porwanych na fregacie Chesapeake sądem woyskowym rozstrzelano iako zbiega; ztąd nowa niechęć pobudka dla Amerykanów.

HAMBURG d. 17 Pazdziernika, Odnawia się pogłoska, że Król Szwedzki nieukontentowany postępkami Anglików, uczynił odezwę do Marszałka Brune względem przyszłego pokoju; propozycyą mile przyjąć miał rząd Francuzki. Lecz ta wiadomość potrzebuie potwierdzenia; równie iak druga o ustąpieniu Pomeranii Szwedzkiej Prussakom w zamianę części Szląska która Sasom dostać się powinna; podobnym sposobem wątpić trzeba o niechęci przez Anglików oświadczoney Gustawowi Adolfowi, i opasaniu portu Szwedzkiego Ystedt.

Protestanci Niemieccy i wielu innych krajów od lat kilku składkę czynić zaczęli na wystawienie monumentu Marcinowi Lutrowi, i ufundowanie przy nim szkoły z szpitalem. Zebrało się już 20 t. talarów; nieszczęśliwe okoliczności przymusiły całą sumę obrócić na wypłacenie kontrybucyi nieprzyjaciolom; wystawienie zaś monumentu odłożyć do r. 1817.

W Rendsburgu gdzie mieszka dotąd Krystyan 7; mają Duńczycy wszelką gotowość na przyjęcie Marszałka Bernadotte. G. Adiutant następcy tronu Lindholm przez niego wysłany do Paryza z smutnem doniesieniem o poddaniu się Coppenhagi, do Kiel iuz powrócił,

i przywiozł listy, w których Napoleon cieszy Królewicza. Nie dość na tém, negocyacye względem przymierza zaczepnego i odpornego między Francją i Danią są ukończone, albo końca blizkie; Bernadotte na czele 40 t. żołnierza ma wkroczyć do Państw Duńskich i woysku narodowemu pod Hetmaństwem następcy tronu pomagać do odzyskania Zelandyi, Coppenhagi, jeśli być może utraconey flotty, naostatek wnieść do Szwecyi, i odciągnąć Gustawa Adolfa od związku z Anglikami.

Do tych układów trzeba przydać zamknięcie Sundu, nadzieję wzięcia flott Szwedzkich na spólnego nieprzyjaciela, wystawienia nowych w Danii, gdyż ten naród stracił tylko okręta i arsenaly, maytkowie, woyska morskie przy nim zostały, na drzewie innych materyałach zbywać nigdy nie będzie. Lecz nadzieia wydarcia zdobyczy Anglikom podobno jest próżna. Już albowiem przyszła wiadomość z Coppenhagi, że Admirał Gambier część znaczną flotty zabranej odesłał do Sherness i Chatham, resztę wkrótce wyszle. Zwycięzca według wszelkiego podobieństwa nie myśli zimować w Zelandyi, woyska nawet lądowe zabierają się do powrotu. Przed kilku dniami Lord Catchart prosił wodzów Duńskich, ażeby iemu dozwolili iazdę przez miasto naykrótszą drogą z obozów do portu przeprowadzić; nie broniono. Ponieważ Gambier dokończył roboty zciągające się do uzbroienia zdobytych okrętów, rozumiemy że według brzmienia kapitulacyi oddali się przed końcem października od brzegów Duńskich, za co jednak ręczyć nie można. Powieść o narzuconey kontrybucyi na Coppenhagę i obeysciu się nieprzyjacielskiem z mieszkańcami Zelandyi, gdy Królewicz Fryderyk odrzucił kapitulacyą, była zawczesna.

Słychać że Anglicy zabrac usiłowali ostatnia eskadrę Duńczykom, która znajduje się w porcie Norwegańskim Christiansand; okręta ich liniowe Defence i Spencer od 74 armat w ataku miały być postrzelane z lądowych baterii tak dalece, iż musiały inne statki ich odciągać na głębinę. Gambier o niepomyślnym skutku wyprawy ostrzeżony wysłał potęgę większą na zniszczenie Duńczyków. To pewna że fregata z 5 okrętami przewozowemi niosąca do Anglii ammunicyę zabrane w Coppenhadze, przez nawalność straszliwą w drodze zatoneła; z teyże przyczyny cała flotta Angielska w Sundzie nie małą szkodę poniosła. Nie potwierdziło się opanowanie wyspy Bornholm, równie wątpić trzeba o szturmie przez Anglików przypuszczonym do Fionii, Moen, Falster, wysp innych bez żadnego skutku, o zwycięztwach otrzymanych przez Duńczyków, zamknięte komunikacye obszerną drogę zostawiły doniesieniom prywatnym, zmyślonym powieściom, ukrywając prawdę. Anglicy powiadają, że nowy poseł Merry wkrótce do Kiel przybywa dla traktowania o ugodę; o świadczeniu Duńczycy, że ten równie iak przed nim Jackson przyięty nie będzie, iakoż w okolicznościach terazniejszych ugoda między naro-

dem zkrzywdzonym a zwycięzkim zdaie się niepodobna. Z Anglii Admiralicya do Coppenhagi przesłała kilka tysięcy maytków dobrowolnego zaciągu na osadzenie Duńskiej flotty.

HAGA d. 8 października. Londyńskie piśma głośno już ubolewają nad upadkiem handlu Angielskiego, mianowicie w Chinach, i wołają o wojnę nową z Amerykanami, którzy w roku przeszłym na 50 okrętach do Canton posłanych wywiezli więcey 10 t. skrzyń herbaty, która dawniey idąc przez ręce kompanii wschodniey zysk niemały przynosiła. Wysłucha lub nie skargi kupieckiey rząd, zgadywać nie będziemy; to nie wątpliwa że Ministrowie Jerzego 3 zachowując ostrożność potrzebną, codzień wysyłają do Ameryki północney i wysp cukrowych wiele żołnierza okrętów, ammunicyi, na przewidziany przypadek zerwania pokoju; zdaie się iż większa część, podobno wszystkie woyska i eskadry 4 niedawno uzbroione popłyną do nowego świata.

WIEDEN d. 21 października. Cesarz znajduje się teraz w Saltzburgu, zkąd wkrótce powróciwszy do nas wyiechać ma do Budy, dla zamknięcia podobno seymowych obrad, które chociaż trwają od kilku miesięcy, iednakże nie dotąd nie postanowiono. Wprawdzie Stany Węgierskie obiecały woysko dopełnić, i do zplacenia długów skarbowych przyłożyć się w części; lecz natychmiast położyły w proźbach warunki, które przyjąć trudno jest rządowi. Rozumieć trzeba, iż obecność Monarchy zniesie zachodzące trudności.

Według doniesień odebrnych z Constantino-pola, Wezyr W. z woyskiem powracającym od brzegów Dunaju stanął w okolicach Adrianopola. W drugiey stronie naczelnik Czerny zachowuje się spokojnie, część ludu jego do domów uwolniona, resztę wodz pilnie ćwiczy w obrótach woyskowych, ażeby miał gotowość do potrzeby na skinienie. Obozy Chrześcijańskie z okolic Sophii, Widdinu, Nissy, cofnęły się wglęb kraju własnego, naród żyje w niepewność i losów przyszłych. Anglicy ciąsninę Dardaneelską zamykać nie przestając nic nie przedsięwzięli ieszcze. Uspokoiona cokolwiek Porta w Europie, z Azyi odbiera smutne doniesienia. Mieszkańce Alepu podnieśli bunt przeciw Baszy swojemu. Wielkorządcy Damasku i Akry wojnę domową zaczęli, rabunkiem niszcząc prowincye im podległe, co naybardziej uczuć się dało Palestynie i okolicom Jerozolimy. Basza Bagdadu sposobem zdradzieckim został zamordowany przez namiestnika swego, który nie tylko przywłaszczył sobie skarby zmarłego, aleteż wielkorządy. Naostatek Wehabitowie nie przestają panować w miastach prorockich Mecca i Medina; chociaż Muzułmani w państwach Tureckich mieszkający dobrze wiedzą, że w iednym z nich świątynia Kaba, w drugiem grob Mahometa są zniszczone, iednak o zwyczajney pielgrzymce myślą; iakoż między innemi Karawana Constantinopolska d. 15 września z tey stolicy ruszyła, niosąc bogate podatki.